

NOWA GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie.

Redakcja—Widzewska 106a.

Administracja: Przejazd 8. Tel. 20-30.

Egzemplarz pojedynczy 3 kop.

Sytuacja pod Królewcem. Bombardowanie Antwerpji przez Zeppelin niemiecki.

W Prusach wschodnich:

PIOTROGRÓD. (P. A. T.) Konnica nasza w Rastemborku i Restelli ostrzeliwana była przez ludność miejscową. Na ludność miejscowości tych nałożono niewielką kontrybucję. Ścigając oddziały załogi królewskiej, rosjanie zabrali jeńców i skrzynie z pociskami. Konnica nasza dokonywała wywiadów w okolicach Olsztyna, jeszcze zajętego przez wojska niemieckie. Wzięci do niewoli na wschodnio-pruskim froncie jeńcy, należący do 3 korpusu bawarskiego, twierdzą, że oddziały ich przeniesione zostały tu z nad brzegów Renu.

Ochotnicy polscy

PIOTROGRÓD. (WAT) „Nowe Wremia“ donosi z Odesy, że przybyło tam 150 Polaków z Ameryki celem walczenia w armji rosyjskiej przeciw Niemcom: Polacy amerykańscy, dodaje pismo, uświadomili sobie, iż sprzyjanie „orientacji austriackiej“ było z ich strony kardynalnym błędem.

Rezolucja.

PIOTROGRÓD. (W.A.T.) Dzienniki tutejsze donoszą, że przy udziale przybyłego tu specjalnie w tym celu profesora uniwersytetu krakowskiego, Zdziechowskiego, odbyła się wczoraj walna narada polskich działaczy społecznych, oraz politycznych. Głównym tematem narad była sprawa polska w związku z historyczną odezwą Wodza Naczelnego do Polaków. Uchwalono rezolucję, nakazującą wszystkim Polakom zupełne solidaryzowanie się w pojęciach i działaniach w tej przełomowej dla narodu chwili, z zaborem rosyjskim.

Przygotowania do walki napowietrznej.

PARYŻ. (WAT.) Wojenny gubernator Paryża zarządził energiczne środki, zmierzające do zabezpieczenia Paryża wobec lotników niemieckich. W wielu punktach miasta ustawiono specjalne armaty do ostrzeliwania aeroplanów. Najpotężniejszym środkiem zaradczym będzie, jak się zdaje, stałe krążenie lotników francuskich nad miastem celem staczania walki z ukazującymi się latawcami niemieckimi.

Przeniesienie rządu francuskiego do Bordeaux.

BORDEAUX. (P.A.T.) Specjalny pociąg w którym znajdował się prezydent Poincaré i ministrowie przybył tu w południe. Tłumy publiczności gorąco witały przybywających okrzykami: „Niech żyje Poincaré! Niech żyje Francja!“ Poincaré zamieszkał w gmachu prefektury. Kancelarje ministerjum wojny i ministerjum spraw wewnętrznych już zostały zainstalowane.

Bomby z Zepelina.

LONDYN. (WAT.) Donoszą tu z Antwerpji, że wczoraj rano zrzucono znów z balonu Zeppelina 5 bomb w mieście i najbliższej okolicy. Jedną z nich uszkodziła znacznie pociąg, przewożący żywność do fortów, inna omalob nie pozbawiła życia króla Alberta, rozerwała się bowiem w pobliżu samochodu, którym król jechał. Król został lekko ranny odłamkiem bomby w rękę.

Komenda wojskowa wydała rozkaz, aby ulice nie były zupełnie wieczorami oświetlane w celu przeszkodzenia nieprzyjacielowi w zorientowaniu się w topografji miasta.

Nowy Papież.

PARYŻ. (WAT.) Omawiając wybór nowego Głowy Kościoła katolickiego „Temps“ oświadcza, że nowy papież jest oddawna znany, jako przyjaciel Rosji. Podczas pobytu Izwołskiego w charakterze posła w Watykanie, papież obecny utrzymywał z nim stosunki bardzo zażyłe. Pozatem wiele faktów z ży-

Cygara. Papierosy. Tytonie

od najtańszych do najdroższych poleca w bardzo dużym

wyborze

PIERWSZORZĘDNY SKŁAD

WYROBÓW TABACZNYCH

firmy

Z. Prądzyński

dawniej W. Muśnicki i S-ka.

Łódź HOTEL VICTORIA,

Piotrkowska 67

telefon 11-54.

cia jego wskazuje na to, że jest on usposobiony bardzo nieprzychylnie względem Niemiec, natomiast wobec Francji żywi uczucia przyjacielskie. Wogóle jest wyznawcą i kontynuatorem polityki wielkiego kardynała Rampolli.

Wdzięczni sprzymierzeńcy.

RZYM. (WAT.) Włoskie władze w Trypolisie aresztowały tamtejszego generalnego konsula niemieckiego jako oskarżonego o organizowanie przerwania wśród Arabów. Fakt ten wywołał w całym Włoszech niebywałe wzburzenie, Dzienniki wyzyskują go na korzyść trójporozumienia. „Stampa“ wyraża przypuszczenie, że zajście to stanie się powodem, a raczej pretekstem nowej wojny włosko-austriackiej. Nareszcie spełni się może jawne pragnienie całego narodu włoskiego, kończy dziennik.

Szczegóły bitw ros.-austriackich i zajęcie Lwowa.

(P. A. T.)

Oficjalnie ze Sztabu Zwierzchniego Głównodowodzącego donoszą:

Główne siły austriaków w celu uderzenia na front Lublin — Chelm rozwinęły się na linii Zawichost — Janów — Białgoraj — Tomaszów — Bełża. W celu przykrycia tego manewru od strony brzegu kijowskiego na terytorjum położonym na wschód od Lwowa, koncentrowała się druga armia austriacka w skład której wchodziły 3, 11 i 12 korpus, oraz 5 dywizji kawalerji.

W chwili, kiedy wojska nasze zaczęły następować na armję nieprzyjacielską, koncentracja jej nie była jeszcze ukończona. Wobec tego wojska austriackie były zmuszone zażądać posiłków, do czego użyta była część korpusu 7-go, 13-go i 14-go, co razem stanowiło 20 dywizji piechoty, oraz kilka brygad landszturmu. Wojska nasze, skoncentrowały się na linii Luck — Dubno — Proskurów, na terytorjum okręgu kijowskiego, dnia 20 sierpnia przeszły granicę, kierując się w stronę Lwowa. Manewr ten miał na celu odrzucić wysłane w tę okolicę przykrycie ruchów armji austriackiej i uderzyć na skrzydła i od tyłu na główne siły nieprzyjaciół.

Ruch wojsk naszych tamowały w znacznym stopniu liczne lewe dopływy Dniestru i cała masa przewidywanych fortyfikacji, wzniesionych przez nieprzyjaciół w miejscach przeprawy.

Fortyfikacje te rozrzucone były na linii: Zakrzówki, Koźniów, Halicz i Mikołajów.

Od dnia 17 sierpnia do 3 września lewe skrzydło armji rosyjskiej posunęło się o 220 wiorst naprzód, przyczem od 20 sierpnia do 3 b. m. bez przerwy staczało bitwy z wojskiem nieprzyjaciół.

Główne siły austriackie zajęły mocną pozycję Kamionka — Halisz, gdzie po zaciętych walkach 31 sierpnia i 1 września nieprzyjaciół został zupełnie rozbity. Na samym tylko terytorjum okalającym ujście rzeki Zgnilej Lipy, linja wojsk nieprzyjacielskich została przerwana i austriacy dnia 31 sierpnia stracili 20 tysięcy w zabitych i rannych.

Cofanie się armji austriackiej po porażce pod Lwowem zmieniło się w prawdziwą ucieczkę w popłochu. W ręce nasze wpadło 200 dział, obozy, olbrzymie ilości jeńców, których liczby jeszcze niezdolano określić.

Resztki drugiej armji straciły wszelką moc bojową. Ufortyfikowania austriackie, wzniesione w miejscach przeprawy przez Dniestr w okolicach Halicza, pozostały w rękach

nieprzyjaciół aż do d. 3 b. m., t. j. do chwili zajęcia miasta przez naszą armję.

Dnia 2 b. m. wojska nasze posunęły się do Lwowa na odległość wystrzału armatniego. Forty nie mogły się oprzeć sile naszych sztabów.

Dnia 3. b. m. rano o godz. 11 Lwów, otoczony przez naszą armję, został zajęty. Wraz z miastem, zdobyczą naszą stały się wielkie zapasy wojenne. Wszystkie gmachy i domy prywatne Lwowa przełnione rannymi austriakami, których w popłochu nieprzyjaciół zabrać z sobą nie zdołał.

Pomimo olbrzymiego znaczenia jakie posiada Lwów, jako ważny punkt polityczny i administracyjny Galicji, zajęcie go ma szczególne znaczenie, iż jest on jednocześnie ośrodkiem dróg, prowadzących w stronę Sanu, Dniestru i na tyły armji austriackiej, rozciągniętej na linii Opole — Zamość — Bełża.

Zajęcie Lwowa daje naszym wojskom możność rozwinąć jeszcze energiczniejszą akcję przeciw wojskom nieprzyjaciół.

Radość z powodu zwycięstwa.

CETYNJA. (P.A.T.) Wiadomość o zwycięstwie armji rosyjskiej nad austriakami wywołała tu entuzjazm nie do opisania i natychmiast została udzielona wszystkim znajdującym się we fronce armji czarnogórskiej.

Podwyższenie opłaty biletów kolejowych.

PIOTROGRÓD. (P.A.T.) Na skutek starań Czerwonego Krzyża Rada ministrów zezwoliła na podwyższenie opłaty pobieranej za bilety kolejowe na korzyść Czerwonego Krzyża, a mianowicie 3 klasy do 10 kop., 2 kl. do 15 kop. i 3-iej do 20 k.

We Włoszech przed wojną.

KOPENHAGA. Niemiecy i austriacy konsulowie zawiadomili swoich współziomków, aby jaknajśpieszniej zlikwidowali swoje interesy i opuścili Włochy.

AMSTERDAM. (P.A.T.) Sarkofag św. Rombeau wywieziono do Wavres. Piótna Rubensa: „Ukrzyżowanie“ i „Hold mędrców“, na samochodzie wywieziono do Antwerpii.

Naoczni świadkowie opowiadają o strasznych szczegółach wandalizmu prusaków. Podczas rzezi, jaką sprawili w Lovain, niemcy rozstrzelali rektora uniwersytetu, burmistrza i radnych miejskich.

Japończycy w Kwantunie.

TOKJO. (P.A.T.) Urzędowo donoszą, że japończycy wylądowali w Kwantunie.

Bombardowanie.

AMSTERDAM. (P.A.T.) Wczoraj bombardowano [w ciągu 2-ch g. Malin. Ekspłodowało przeszło 100 szrapneli. Kościół zburzono. Wiele cennych dzieł sztuki uratowano.

Wiadomości bieżące.

Opodatkowanie wolnych od powinności wojskowej.

Na ostatniem posiedzeniu komitetu finansowego pod przewodnictwem prezesa gabinetu ministrów z udziałem wszystkich ministrów, rozpatrywano szereg projektów prawnych co do nowych podatków, których potrzebę wywołała wojna.

W liczbie tych projektów jest jeden, na mocy którego mają być jednorazowo opodatkowani wszyscy ci, którzy dla najróżnorodniejszych powodów nie ponoszą podatku krwi, nie służąc w armji czynnej. Słuszny ten w istocie pobór zapowiada skarbowi bardzo poważny zasilek.

Zawiadomienie gubernatora piotrk.

Wszystkie konie, wozy i uprząż, będące własnością poddanych niemieckich i austriackich podlegają przymusowej rekwizycji.

Od czasu ogłoszenia niniejszego, nikt nie ma prawa pod groźbą odpowiedzialności i konfiskaty na korzyść państwa nabywać wspomnianych własności poddanych austriackich i niemieckich.

Z Komisji ewakuacyjnej Czerwonego Krzyża.

(a) Kancelarja Komisji ewakuacyjnej łódzkiego oddziału Czerwonego Krzyża została ułokowana w mieszkaniu p. M. Poznańskiego przy ul. Widzewskiej nr. 86 dokąd winni się zgłaszać członkowie Komisji. Do Komisji zapisało się 60 osób.

Z Komitetu obywatelskiego

Wyznaczone na dzień onegdajszy w Domu ludowym przy ul. Przejazd nr. 54 zebranie członków Komitetu obywatelskiego nie doszło do skutku. Wobec tego odbędzie się ono dziś po południu.

Walka z Zeppelinem pod Sieradzem.

W środę, jak już wiadomo czytelnikom pism łódzkich, spadł, postrzelony pociskiem armatnim, dumny Zeppelin na polach sieradzkich.

Niezmiernie ciekawe są szczegóły tej niezwyklej walki z olbrzymem napowietrznym. Na podstawie opowiadań świadków naocznych, przybyłych do Łodzi, możemy podzielić się z naszymi czytelnikami garścią wrażeń i spostrzeżeń.

Gdy w środę o świcie na horyzoncie naszym pojawił się szary, połyskujący stają i srebrem „pancernik napowietrzny“, cała okolica nasza — wzdłuż planty kolei kaliskiej — od Łowicza aż do Sieradza — wylę-

żyła czujność, pewna iż tym razem już bez zawodu zwozrogi ptak nie wydrze się cały poza peryferję strzałów wojsk rosyjskich. Na przestrzeni między Sieradzem a Łaskiem istotnie trzymano broń na pogotowiu, by godnie powitać nieproszonego gościa. Jednakże nad ranem Zeppelin miał się sam na ostrożności i nie obniżał lotu w stopniu dostatecznym do zaatakowania go. Płynął więc swobodnie po jasnym lazurze nieba.

Gdy jednak nad wieczorem nakażł się ponownie na horyzoncie, tym razem niżej, śmielej i nieopatrniej, usiłując z całą bezczelnością pruską wydrzeć przeciwnikowi nazbyt wiele tajemnic, na jednej z polan sieradzkich stanął na drodze wymierzonych ku niemu łuf karabinowych i mauserowskich, oraz na linii pocisków armatnich. Dzięki zapadającemu szybko zmierzchowi ustała aberacja promieni słonecznych, utrudniających obliczenia artyleryjskie.

Po pierwszym strzale ślepym nabojem armata plunęła kulą, która dosięgła setkami ułamków aroganckiego olbrzyma, kalecząc mu części maszynierji.

Drgnął cały, zadrżał i smutnie zaczął pochylać się ku ziemi jakby okręt całym kadłubem pogrążał się w falach morskich i tonął w bezdennej głębinie. Setki kul karabinowych i rewolwerowych z broni straży wszelkiego przeznaczenia — najwięcej zaś amatorskich — jak gdyby dla ćwiczeń praktycznych — przerzynały powietrze, a ich ostrzy poświsł i turkot towarzyszyły tej podróży Zeppelina ku padołowi. Wreszcie — w odległości zaledwie jednej wiorsty od miejsca ataku ptak ciężko opadł na ziemię i z hańbą ułożył się na bok, wyracając gondolę. W tymże momencie przybyli wojacy — pierwsi na koniach za nimi piesi. dalej okoliczni włościanie.

Z łódki Zeppelina z zachowaniem wszelkich ostrożności wysadzono aż 30 ludzi: dwóch oficerów sztabowych, dwóch artyleryjskich, mechanik, fotograf wojenny, jakiś jegomość w ubraniu cywilnem i szeregowcy. W gondolach znaleziono kilka bomb, sporo materiału wybuchowego, obfitą ilość amunicji. Oficerowie zdołali tylko część notatek i klisz zniszczyć, inne jak również wszelkie aparaty i plany zostały zabrane. Ogłoszono wszystkim, że są wzięci do niewoli i rozbrojono ich. Dwóm lekko rannym i pokaleczonym na miejscu okazano pomoc lekarską.

Według zeznań z Zeppelina rzucono podczas strzelaniny pociski wybuchowe: podobno jedna bomba wybuchła, zabijając kilka koni czy też krów i była jeszcze niespędzona z pola. Miało to miejsce o wiorstę lub dwie dalej.

Bandytyzm w gub. piotrkowskiej.

W całej gubernji piotrkowskiej grasują szajki bandytów, które potworzyły się z kadrów złoczyńców kryminalnych, wypuszczonych przez wojska niemieckie z więzienia w Sieradzu.

Bandy te dokonywują wiele napadów i rozbojów na drogach publicznych oraz w zagrodach włościańskich. Włościanie za to ze swej strony organizują oblawy i pochwyconych bandytów wieszają bez litości, wykonywując nad nimi wyroki sądów doraźnych.

Pod Działoszynem chłopci zlineczowali 4 bandytów. W Częstochowie milicja rozstrzelała pod murem cmentarnym 2 bandytów! 21 let. Władysława Majewskiego i 24 let. Stanisława Kronasza. Bandy ci, uzbrojeni w broń, w ciągu dni 3 dokonali 3 krwawych napadów zbrojnych.